

Wiktor Hahn

"Die Literatur in den Krönlanden. Galizien", Jaób Rollauer, Wiedeń 1930 : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 30/1/4, 580-582

1933

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

szą; z Lubelczyka nie dał żadnej). Dalej przekłady XVII wieku, Danieckiego i Bardzińskiego; co z nich przytoczył, wystarcza aby dać pojęcie o wykonaniu. Potem wiek XVIII z przekładami Minasowicza a szczególnie z naśladowaniem rozmów umarłych Krasickiego (i innych, naśladowanych z niemieckiego, politycznych i pseudohistorycznych). Pytania autorstwa rozmowy Sobieskiego i Wiśniowieckiego i rozmowy dwóch prymasów (Radziejewskiego i Wydźgi) autor nie rozstrzygnął; argument, który przytacza przeciw autorstwu jakiegoś duchownego, możnaby z równym prawem i przeciw autorstwu Jabłonowskiego wystawić. Sięga potem do Słowackiego a z lepszym prawem i do Norwida a kończy Świętochowskim ale ani „Duchów“ ani „Aspazji“ (o tę mi najbardziej chodzi) niealiczalbym do samych dialogów; takim samym prawem mógłbym chyba i dramaty „Okońskiego“, „Piękną“ i i. do dialogów wliczać; przecież to sztuki, wystawiane (oprócz „Duchów“, należących pod rubrykę „Lesedramen“) i na scenie! Kończy autor nowymi przekładami Mandybura i Boguckiego; porównywa obu tłumaczy i stawia wyżej Boguckiego.

Najobszerniej omówił autor wiek XVIII, któremu satyryk-sceptyk bardzo przypadł do smaku, a więc przekłady Minasowicza, Krasickiego, Włodka i naśladowania rozmów umarłych Krasickiego, nieco, cokolwiek, nudnawe, bo zbyt ogólnikowe. Zapełnił więc autor swoim sumiennem a dokładnem studjum lukę, odświeżył pamięć dawno zapomnianych przeróbek, bo te nas więcej zajęły, niż proste przekłady¹.

A. Brückner.

Rollauer Jakób: Die Literatur in den Kronländern Galizien. Sonderabdruck aus: Deutsch-Österreichische Literaturgeschichte. Nach dem Tode von Johann Willibald Nagl und Jakob Zeidler, herausgegeben von Eduard Castle. Dritter (Schluss-)Band. 1848—1918. Wien. Verlagsbuchhandlung Carl Fromme, G. m. b. H., 1930, 8, str. 513—528 i 1390—1403.

W cennem wydawnictwie: Deutsch-Österreichische Literaturgeschichte w tomie III pomieścił prof. Jakób Rollauer dwa przyczynki, w których przedstawił udział byłego zaboru austriackiego (t. zw. Galicji) w literaturze niemieckiej w latach 1848—1918. Autor wywiązał się z trudnego zadania w sposób świadczący o wielkiej znajomości przedmiotu, jakoteż o niezwykłej sumienności w zebraniu materiału, bardzo nieraz trudno dostępnego. Zaletą całości jest wielka wiążliwość, obok jasności przedstawienia.

Szczegóły, które prof. Rollauer podaje, są po większej części nieznanne dzisiejszemu pokoleniu, stąd tem większa należy się wdzięczność autorowi za przypomnienie całego szeregu postaci,

¹ Autor przytacza bardzo dowcipny domysł Karola Estreichera (syna), jakoby ilustracja pracowni szewskiej w kodeksie Behema (z r. 1503) przypominała dialog Lucjanowy o szewcu Micyllu i kogucie (przetłumaczony później, r. 1578); z podobnych domysłów (co do nowelistycznej treści i innych minjatur owego kodeksu krakowskiego), ten chyba najprawdopodobniejszy.

odgrywających ongiś ciekawą rolę w t. zw. piśmiennictwie galicyjskim. M. i. wspomina szczegółowo o Maurycym Rappaporcie (1803—1880), Leopoldzie Sacher-Masochu, Alojzym Seberze, Antonim i Janie Päumannach, Bratrunku; poświęca też sporo uwagi cząłopiśmiennictwu galicyjskiemu w języku niemieckim, zwłaszcza zaś dziejom sceny niemieckiej we Lwowie (do zwinięcia jej w r. 1872); mówi też o teatrze niemieckim w Krakowie.

Z później działających autorów wymienia prof. R. w drugiej części swej pracy m. i. Leona Herzberga-Fränkla, Natana Samuelyego, Hermana Blumenthala, Henryka Blumenstocka (potem Halbana), Filipa Löbensteina; ostatnim niemieckim poetą lwowskim nazwał się sam znany i zapisany dobrze w pamięci Lwowa, Albert Zipper. Wymienieni przez prof. Rollauera autorowie rozwinęli nieraz twórczość oryginalną, naogół mniej ciekawą z pewnemi wyjątkami, w przeważnej części zasłużyli się przekładami z literatury polskiej na język niemiecki. W tem pośrednictwie między literaturą polską i niemiecką rozwinęli zwłaszcza znaczną działalność pisarze pochodzenia żydowskiego. Z żydowskiego środowiska wyszedł m. i. Tadeusz Rittner; według prof. R., jest on najpełniejszym wyrazem galicyjskiej kultury, polsko-żydowsko-niemieckiej.

W uwzględnionych latach przez autora próbowali sił swoich na polu piśmiennictwa niemieckiego przedewszystkiem duchowni, urzędnicy, wojskowi, nauczyciele gimnazjalni.

Zajmując się od szeregu lat piśmiennictwem w Galicji, mogę do cennej pracy prof. Rollauera dorzucić kilka przyczynków:

1) Przy Maurycym Rappaporcie (str. 514 n.), dodaję jako uzupełnienie przekłady jego na język niemiecki: Mickiewicza: Ody do młodości, Rybki, Świtezianki, Słowackiego: W Szwajcarji, Ojca zadżumionych, Ujejskiego: Chorału. Przekłady Ody do młodości i Chorału przytacza Stanisław Kunasiewicz w rozprawie: Dr. M. Rappaport. Jego stanowisko w społeczeństwie żydowskim i kraju. Lwów 1876, str. 64 nn. (Oda do młodości), 69 nn. (Chorał). Tragedja Rappaporta „Esterka“ (Wien 1873) zasługiwałaby na obszerniejszy rozbiór. O Rappaporcie pisze m. i. także Konstanty Wurzbach: Biographisches Lexicon des Kaisertums Österreichs s. v. i Franciszek Brümner: Lexikon der deutschen Dichter und Prosaisten des 19 Jahrhunderts. (Leipzig, Reclam, Universal-Bibliothek) s. v.

2) O pamiętnikach Leopolda Sacher-Masocha: Polnische Revolutionen. Erinnerungen aus Galizien (Prag, 1863) pisał świeżo Jerzy Eugenjusz Płomieński: Mityfikator historii. Przegląd współczesny, 1933, nr. 139, listopad.

3) O Antonim Päumannie (str. 521) i o jego stosunku do Józefa Korzeniowskiego, ogłosiłem dwa artykuły: 1) List Józefa Korzeniowskiego do Antoniego Päumanna. Pamiętnik Literacki, 1904, 120—124, 2) List Antoniego Päumanna do Józefa Korzeniowskiego. Tamże, 1917, str. 104—106. Z korespondencji tej wynika, że Päumann przetłumaczył także Korzeniowskiego: „Piękną kobietę“.

W związku z tem nadmieniam, że „Piąty akt“ Korzeniowskiego przetłumaczyli w r. 1837 A. Werner i Hieronim Arbmann.

4) Jan Päumann (str. 521 n.) przetłumaczył oprócz wymienionych przez autora utworów jeszcze Magnuszewskiego: Pana Kaniowskiego i Rapackiego: Wita Stwosza. Przełożona przez niego komedya ka: „Piosnka wujaszka“ jest utworem Jana Aleksandra Fredry syna, a nie ojca. Do jego przekładów Korzeniowskiego dodaję przekład Spekulanta (Der Speculant, Wien 1880), do przekładów Kraszewskiego przekład Mistrza Twardowskiego (Meister Twardowski. Der polnische Faust. Wien 1879).

5) Notatkę o operze Franciszka Dopplera: Wanda, osnutej na tle odsieczy Wiednia w r. 1683, uzupełniam wiadomością o wystawieniu tej opery we Lwowie w r. 1874 (por. Stanisław Schnür-Pepłowski: Teatr polski we Lwowie (1780—1881), Lwów 1889, str. 360) i w Poznaniu w czasie 1878/79 (por. W. Koryzna: Pamiętnik sceny narodowej w Wielkopolsce do roku 1888. Poznań. 1888, str. 142). Wystawiono też tę operę z wielkiem powodzeniem w Warszawie w r. 1908 (por. Tygodnik ilustrowany 1908, I, str. 241). Tekst libretta wyszedł w języku niemieckim p. t.: „Wanda. Romantische Oper. Text von Theodor Bakody. In deutscher Bearbeitung von Otto Prachtler. Musik von Franz Doppler“. (B. m., d., r.).

6) Wymieniony na str. 1395 Filip Löbenstein ogłosił oprócz wymienionych przez autora tłumaczeń, jeszcze następujące przekłady: Kraszewskiego: Der Dämon (1880), Jermola: Der Töpfer (1877), Morituri (1878), Resurrecturi (1879), Korzeniowskiego: Unsere Szlachta (Kollokacja) (1879), Rzewuskiego: Denkwürdigkeiten des Pan S. Soplica (1875), Siemieńskiego: Erzählungen (1877), Sienkiewicza: Dorfgeschichten (1880), wszystkie w znanej powszechnie lipskiej Universal-Bibliothek Reclama. Przekłady Löbensteina zasługują na wyróżnienie dzięki odczuciu właściwości stylistycznych poszczególnych autorów; wstępny jego do przekładów świadczą też o zrozumieniu ich znaczenia.

Wiktor Hahn.

Rollauer Jakób: Uwagi o przekładach Fausta Goethego, Odbitka z „Przeglądu Humanistycznego“. 1933. Lwów. Druk. ? 1933. 8°. Str. 2 nlb., 83—132 i 2 nlb.

Jako pokłosie rocznicy Goethego wyszła w „Przeglądzie Humanistycznym“ za r. 1933 wymieniona w tytule rzecz prof. Jakóba Rollauera. Autor podaje sumienną, wszechstronną ocenę polskich przekładów „Fausta“, zarówno całości, jakoteż pierwszej części, uwzględnia przytem urywki tłumaczeń; wogóle mówi nie tylko o ogłoszonych przekładach drukiem, lecz także o kilku pozostających w rękopisach. W dokładnej analizie poszczególnych przekładów, wykazuje zalety ich i usterki, dochodząc ostatecznie do wyniku, że doskonałego przekładu Fausta, mimo tylu prób, literatura nasza dotąd nie posiada. Ścisłemi przekładami są tłumaczenia: Jenikego,